


BIBLIOTHECA
UNIV. JAGIELLONICAE
CRACOVENSIS

392001-
392073

Mag. St. D.



257.



392001-392073

III Mag. St. Dr.

1024

1/ D
2/ M
3/ P
4/ F
5/ G
6/ K
7/ J
8/ S
9/ W
10/ J
11/ T
12/ M
13/ S
14/ J
15/ S
16/ S
17/ S
18/ S
19/ S
20/ S
21/ S
22/ S
23/ S
24/ S
25/ S
26/ S
27/ S
28/ S
29/ S
30/ S
31/ S
32/ S
33/ S
34/ S
35/ S
36/ S
37/ S
38/ S
39/ S

DEKLARACYA

Zamiary, które Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość *Caley Ros-
syi* rozkazała ogłosić w *Deklaracyi*, podaney przez Jey Ministra
w *Warszawie* dnia 1⁷. *Maia* Roku przeszłego, z powodu weyscia Woysk
Jey do *Polski*, były bez wątpienia takiej Natury, że powinny były
pozyskać powolność, uszanowanie, a nawet y wdzięczność całego
Narodu *Polskiego*. Wszelakoż *Europa* widziała, iakim sposobem były
one przyjęte y cenione. Dla utorowania drogi *Konfederacyi Targo-
wickiey*, przez którą ona dostać mogła użycia Praw swoich y wła-
ściwie należącey sobie Władzy, należało było iść się sposobu Ořeza y
Sprawcy *Rewolucyi* 3. *Maia* 1791. Roku, iako też ich Stronnicy, nie
zefzli z poboiowiaka, dokąd wyzwali byli Woyska *Rossyjskie*, aż będąc
przez ich usiłowania zwyciężonemi.

Lecz chociaż oparcie się iawne ustało, dało atoli miejsce Ma-
chynacyom Sekretnym, których Sprężyny subtelne tym są niebespie-
cznieysze, że często przed naybystrzejszym dozoru nikną okiem,
a nawet Praw dosięgnięcia uchodzą.

Duch Fakcyi y zamieszania tak dalece się rozkrzewił, że ci, któ-
rzy się zatrudniaią szkodliwą natchnięcia y rozprzestrzenienia onego
robotą, uchybiwszy Celów intryg swoich [u Dworów Cudzoziem-
skich, gdzie usiłowali uczynić zamiary *Rossyi* podeyrzanemi, obró-
cili swoje usiłowania na omamienie Pospólstwa, zawsze łatwo zwieść
się mogącego, a naostatek okazali tego, że one stało się uczestni-
kiem nienawiści y zawziętości, które oni powzięli przeciwko temu
Imperium, będąc zawiedzeni na swoich występnych nadzieiach. Nie-
mówiąc o wielu uczynkach pospolicie wiadomych, które dokazywa-
ią skłonności złośliwe naywiększey liczby *Polaków*, dość jest powie-
dzied, że oni potrafili użyć na złe prawideł ludzkości y umiarkowa-
nia, do których Generałowie y Officerowie Woysk Nayiaśnieyszey
Imperatorowy Jeymości, podług danych sobie wyraźnych rozkazów
przyftosowali postępowanie y czynności swoje, tak dalece, że po-
wstali przeciwko nim we wszelkich sposobach uragań y złego obey-
ścia się, y że nayzuchwalsi odważyli się mówić o *Nieszporach Sycy-
lijskich*, grożąc im podobnym losem.

Taką

392051

III

Taką to nadgrode ci nieprzyjaciele Spokoyności y dobrego porządku, które Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość chciała przywrócić y ugruntować w ich Oyczyźnie, zachowywali wspaniałym tey Monarchini zamiarom. Z tego można sądzić o szczerości Akcesu naywiększey onych liczby do terażnieyszey *Konfederacyi*, iako też o trwałości y niewzruszoney mocy pokoju wewnątrz y zewnątrz Rzeczypospolitey.

Lecz Imperatorowa Jeymość, będąc od trzydziestu lat przyzwyczajoną do pałowania się z rozruchami ustawicznymi tego Kraiu, y zaufaną w sposobach przez opatrność sobie użyzonych ku wstrzymaniu w Granicach dotąd tam panujących rozróżnień, byłaby trwała w swoich usiłowaniach nieinteresowanych, y puściłaby daley w niepamięć wszystkie uskarżenia się przeciwko niemu pobudki, iako też y sprawiedliwe pretensye, do których one Prawo Jey nadała, jeżeliby się nieokazywały inne rodzaju ieszcze ważniejszego y niebezpieczniejszego bezprawia.

Szaleństwo nadnaturalne Ludu niegdyś tak kwitnącego, teraz zaś upodłonego, rozszarpanego, y stojącego nad brzegiem gotowej pożarć go przepaści, zamiast, żeby było Celem wzdrygnięcia się dla tych Burzycielów, zdaie się owszem być dla nich przykładem do naśladowania. Oni pracują, ażeby wprowadzić na łono Rzeczypospolitey tę naukę piekielną, którą Sekta bezbożna, Świętokradzka, y oraz niegodziwa zrodziła na nieszczęście y zniszczenie wszystkich Społeczeństw Duchownych, Cywilnych, y Politycznych. Już *Kluby* spokrewnione z *Klubem Jakobinow Paryskich*, są ustanowione w Stolicy, iako też w wielu Prowincyach *Polskich*. One wywierają sekretnie iad swój, wlewają go w umysły, y do burzenia się w nich podniecają.

Ustanowienie tego ogień wybuchającego źródła, tak niebezpiecznego dla wszystkich z Państwami Rzeczypospolitey Sąsiadujących Mocarstw, musiało naturalnie wzbudzić ich baczność.

Zatrudniły się one wspólnie wyszukaniem sposobów iak nayzdatnieyszych do przytłumienia złego w samym iego początku, y do odwrócenia zarazy od własnych swych Granic.

Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość *Caley Rossyi*, y Nayiaśnieyszy Król Jegomość *Pruski* za zgodą Nayiaśnieyszego *Cesarza Rzymskiego*, żadnego innego w tey mierze skuteczniejszego dla swego *respectivè* bezpieczeństwa nieuznali sposobu, nad ten, ażeby za-
wrzeć

wrząc Rzeczpospolitą *Polką* w granicach ściślejszych, urządzając dla niej *exystencją* y proporcye Państwu średniego stopnia właściwsze, a któreby ułatwiły sposoby pozyskania y zachowania, nie naruszając Starożytney Jey Wolności, Rządu Mądrego, y dokładnego, a oraz dość mocnego y czynnego do zapobieżenia y poskromienia wszystkich nierządów y zamieszkań, które tak często nadwierały własną Jey samą y Sąsiadujących z Nią spokojność.

Będąc przeto ziednoczeni doskonałym porozumieniem się względem Celów y Prawideł, Nayiaśniejsza Imperatorowa Jeymość *Carey Rosji*, y Nayiaśniejszy Król Jegomość *Pruski* są u siebie naymocniej przeświadczeni, że niemogą lepiej zapobiedz zupełnemu zniszczeniu, którym Rzeczypospolitey grożą panujące w Niej niezgody, zwłaszcza zaś te dziwotworne y obłąkane zdania, które się w niej zaczynały okazywać, iak przyłączając do swoich *respectivè* Państw te Jey Prowincye, które teraz z niemi graniczą, y biorąc one narychmiały w aktualną swoją Posseßyą, końcem zażlonienia onych wcześniej od skutków okropnych tych zdań, które w nich rozsiwać ufały. Rzeczni Monarchowie, oznajmując Całemu Narodowi *Pol-skemu* w ogólności o swoim w tej mierze stałym y nieodmiennym postanowieniu, wzywają Go do nayprętszego na *Sejm* zgromadzenia się, końcem ułożenia się po przyjacielsku względem tego obiektu, a oraz do przyłożenia się do zamiarów zbawiennych, które Oni mają względem zapewnienia Mu na potym Stanu Pokoju nienaruszonego, y Rządu Stałego y Gruntownego.



Biblioteka Jagiellońska

810022318

